

Diho, Robiłaś to najlepiej (prod. Swizzy, Jvchu)

Chciałem ci to już dawno powiedzieć
To już trzeci rok

Patrzę przez okno jak moknie znów cały świat
Dziś mija trzeci rok, gdy nie ma ciebie
Odkąd odeszłaś brakuje jaskrawych barw
Pamiętam, ty robiłaś to najlepiej
(Nie mogę spać, nie mogę spać
Robiłaś to najlepiej
Dziś mija trzeci rok gdy nie ma ciebie)

Ona do buzi bierze główkę, jakby jadła kalafiora
Kuśka ciągle stoi, jak w muzeum eksponat
Przyssa się do jajec, jak głodny glonojad
"I'm lovin it" kurwa - jak jebany McDonald
Wiesz, że jak masz pełną buzię, to nie prowadzę rozmów
Kocham jak się ciągle dławisz, jakbyś miała koklusz
Choć jesteśmy na spacerze, to mogę skończyć w środku
A jak zajdziesz w ciążę, to zgasimy w zarodku
Jak miałem ciężki okres, pomagałaś w niedoli
Jedną ręką waliłaś mi konia, drugą lepiałaś pierogi
Mogłem cię oddać ziomkom, niż szukać zapomogi
Miałaś w sobie więcej członków, niż odnóża stonogi

Patrzę przez okno jak moknie znów cały świat
Dziś mija trzeci rok, gdy nie ma ciebie
Odkąd odeszłaś brakuje jaskrawych barw
Pamiętam, ty robiłaś to najlepiej
(Nie mogę spać, nie mogę spać
Robiłaś to najlepiej
Dziś mija trzeci rok gdy nie ma ciebie)

Pamiętasz jak w ogrodzie, cię pchałem jak kosiarkę
Wybaczyłem, że piłaś i puściłaś się z karłem
I że miałaś wymiona, jak krowa na farmie
Ty nie mogłaś tego przeżyć, że jebnąłem sąsiadkę
Twój stary dał nam stół, bo umie stolarkę
Ale w genach ci przekazał tylko, jak strugać fujarkę
I przepraszam kochanie, że ci podrywałem matkę
A pierścionek dał mi Gruzin, a nie kupiłem w Aparcie

Miłość to tylko ból i rozczarowanie
Bezsenne noce
Dni pełne stresu
Nienawiść
(Nie mogę spać, nie mogę spać
Robiłaś to najlepiej
Dziś mija trzeci rok gdy nie ma ciebie)